

Sygn. akt II K 674/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Nalepa

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kotala

przy udziale Prokuratora: xxx

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2019 roku na rozprawie sprawy

1. **D. A. (1)**

s. S. i E. z domu K.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie 30-31 maja 2018 r. będąc zatrudnionym jako pracownik fizyczny w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. z/s w P. ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dokonał kradzieży farby m-ki K. w ilości 36 opakowań o pojemności 33 l każde, w ten sposób, że pobierał z terenu firmy ww towar a następnie zabrał w celu przywłaszczenia powodując straty w wysokości 7 776 zł czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o. reprezentowanej przez L. T. (1),

tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 12 kk

2. **M. Z.**

s. E. i M. z domu Ś.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie 21-22 maja 2018 r. będąc zatrudnionym jako pracownik fizyczny w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. z/s w P. ul. (...), dokonał kradzieży 3 (trzech) opakowań farby m-ki K. do poziomego oznakowania dróg o pojemności 33 litrów każde, o łącznej wartości 648,00 zł oraz 2 (dwóch) opakowań rozpuszczalnika (...) o masie 18 każde, o łącznej wartości 234,00 zł, wszystko o łącznej wartości 882,00 zł czym działał na szkodę (...) Sp.z o.o reprezentowanej przez L. T. (1),

tj. o czyn z art. 278§1 kk

3. **R. D.**

s. J. i J. z domu K.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w okresie od stycznia 2018 r. do 31 maja 2018 r. będąc zatrudnionym jako pracownik fizyczny w Przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. z/s w P. ul. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał kradzieży 16 (szesnastu) opakowań farby m-ki K. do poziomego oznakowania dróg, o pojemności 33 litrów każde, o łącznej wartości 3 456,00 zł, 1 (jednego) pakowania farby do zimnego oznakowania dróg koloru niebieskiego o masie 30 kg wartości 468,00 zł, 1 (jednego) opakowania rozpuszczalnika (...) o masie 18 kg, wartości 117 zł, 2 (dwóch) opakowań farby rozpuszczalnikowej (...) do poziomego oznakowania dróg, koloru czarnego, o masie 30 kg każda, o łącznej wartości 360,00 zł, jeden pojemnik farby m-ki (...) do poziomego oznakowania dróg o pojemności 20 litrów wartości 680,00 zł, w ten sposób, że pobrał z terenu firmy ww towar, który następnie zabrał w celu przywłaszczenia, czym spowodował straty w wysokości 5 081,00 zł na szkodę firmy (...) Sp. z o.o. reprezentowanej przez L. T. (1),

tj. o czyn z art. 278§1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka:

1. oskarżonego D. A. (1) uznaje za winnego zarzucanego mu czynu ustalając, że dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia opisanego w akcie oskarżenia i precyzuje, że dokonał sprzeniewierzenia 32 puszek farby (...) o pojemności 33 litrów każda o wartości 6912 złotych oraz puszek rozpuszczalnika „(...)” o wartości 117 złotych czyli mienia o łącznej wartości 7029 złotych to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk i art. 33 § 2 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 130 (stu trzydziestu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20 (dwadzieścia) złotych;

2. oskarżonego M. Z. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu przyjmując, że dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk w zw z art. 37a kk wymierza mu karę 40 (czterdziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20 (dwadzieścia) złotych;

3. oskarżonego R. D. uznaje za winnego zarzucanego mu czynu przyjmując, że dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia opisanego w akcie oskarżenia i precyzuje w miejsce ustalenia o zaborze 16 sztuk farby (...), że oskarżony dokonał sprzeniewierzenia 15 pełnych puszek farby (...) o pojemności 33 l każda i jednej otwartej puszek z tą farbą w ilości 1 litra i wartości 6,50 złotego i ustala wartość sprzeniewierzonej farby (...) na 3246,50 złotych i łączną wartość sprzeniewierzonego mienia na 4871,50 złotych to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 284 § 2 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk w zw z art. 37a kk wymierza mu karę 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 20 (dwadzieścia) złotych;

4. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu D. A. (1) okres zatrzymania od 31 maja 2018 roku, godzina 16:20 do 2 czerwca 2018 roku, godzina 16:15, przy czym 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny 1 (jednemu) dniowi kary pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu M. Z. okres zatrzymania od 1 czerwca 2018 roku, godzina 14:20 do 2 czerwca 2018 roku, godzina 18:05, przy czym 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny 2 (dwóm) dziennym stawkom grzywny;

6. na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu R. D. okres zatrzymania od 1 czerwca 2018 roku, godzina 15:20 do 2 czerwca 2018 roku, godzina 19:40, przy czym 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny 2 (dwóm) dziennym stawkom grzywny;

7. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 56,60 (pięćdziesiąt sześć złotych, sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu wydatków, wymierza im opłaty:

- D. A. (1) w kwocie 820 (ośmiuset dwudziestu) złotych;

- M. Z. w kwocie 80 (osiemdziesięciu) złotych;

- R. D. w kwocie 200 (dwustu) złotych.

UZASADNIENIE

Pokrzywdzone (...) spółka z o.o. z siedzibą w P. (zwana dalej (...)) zajmuje się m.in. utrzymaniem dróg w tym malowaniem oznakowania poziomego. W styczniu 2018 r. po inwentaryzacji stwierdzono niedobór farby używanej do malowania pasów o czym poinformowany został dyrektor (...) L. T. (1). Następną inwentaryzacja w marcu 2018 r. wykazała brak 3 ton farby. W związku z tym w maju 2018 r. zainstalowano nadajnik (...) w samochodach ciężarowych, którymi rozwożono farbę do miejsc malowania dróg, w tym w samochodzie, którym jeździł oskarżony D. A. (1), zatrudniony w (...) na stanowisku kierowcy.

28 maja 2018 r. na terenie bazy (...) na ciężarówkę załadowano 3 palety z farbą w łącznej ilości 66 puszek, która miała być użyta do malowania. Samochód stał zaparkowany na ogrodzonym parkingu na terenie (...) na ul. (...).

W dniu 30 maja 2018 r. oskarżony stawiał się w pracy i pobrał za pokwitowaniem 11 puszek farby i około 18:00 wyjechał z terenu bazy na malowanie dróg. Wrócił na teren (...) o godzinie 5:00, gdzie przebywał około 15 minut, po czym samochodem ciężarowym (...) przejechał na ul. (...) w P., gdzie wynajmował garaż, przebywał tam 20 minut, następnie wrócił na ul. (...) do bazy (...).

Po przeliczeniu L. T. stwierdził, iż z 3 palet załadowanych na ciężarówce ubyłoby 27 puszek farby (...). W związku z podejrzeniem przywłaszczenia farby przez oskarżonego zawiadomiono Policję. W dniu 31 maja 2018 r. przeszukano garaż użytkowany przez oskarżonego położony przy ul. (...). Ujawniono tam 32 puszki farby (...) o łącznej wartości 6912 złotych, jedno opakowanie rozpuszczalnika (...) o wartości 117 złotych oraz metalowy pojemnik koloru zielonego ze śladową ilością rozpuszczalnika.

(wyjaśnienia oskarżonego D. A. (1) – k. 20,67-68,144-145,186v, zeznania świadka L. T. (1) – k.3-4, 106-107, 187-187v, protokół przeszukania – k. wydruk z systemu GPS – k. 108-110)

Oskarżony D. A. (1) ma 35 lat. Pozostaje w konkubinacie. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku 11 lat i 4 lat. Wobec syna obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym. Z zawodu jest mechanikiem samochodowym – kierowcą, pracuje jako kierowca z wynagrodzeniem 4000 złotych miesięcznie. Posiada udziały w gospodarstwie rolnym. Uprzednio kilkakrotnie karany w tym za czyn z art. 148 § 1 kk, art. 279 § 1 kk, 276 kk, art.278 § 1 kk. Odbywał kary pozbawienia wolności.

(dane podane przez oskarżonego – k.. 186, karta karna – k. 99-100, odpisy wyroków – k. 117, 174-175)

Oskarżony D. A. podczas pierwszego przesłuchania w dochodzeniu przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że dokonał zaboru farby w ilości zatrzymanej w garażu na ul. (...) podczas przeszukania. „Farbę miał na samochodzie”, „zrzucił to co zostało po malowaniu”. Zrobił tak dwa razy” 30 maja i 3 maja 2018 r. Wyjaśnił, że farbę kradli również inni pracownicy (k. 20). Wyjaśnienia te podtrzymał w toku konfrontacji i ostatniego przesłuchania (k. 67-68,145).

Na rozprawie oskarżony przyznał się do zarzucanego mu czynu. Oświadczył, że wziął taką ilość farby, jaka została ujawniona w czasie przeszukania garażu. Nie wie ile było tych puszek 34 czy 36, wśród nich był również rozpuszczalnik (k. 186v).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego D. A. z dochodzenia w których opisał okoliczności w jakich znalazł się w posiadaniu ujawnionej w użytkowanym przezeń garażu farby. Nie znaleziono przyczyny z jakiej oskarżony miałby kłamać i fałszywie dokonywać samooskarżenia, przypisując sobie, coś czego nie zrobił ze świadomością własnej odpowiedzialności karnej. Z protokołu przesłuchania wynika, że był pouczony o prawie do milczenia a mimo to zdecydował się wyjaśniać i mogąc kształtować wypowiedź w sposób zupełnie swobodny potwierdził, iż de facto przywłaszczył powierzone mu przez pracodawcę mienie w postaci farby i rozpuszczalnika. Jego wyjaśnienia znajdują pełne potwierdzenie w protokole poszukania wynajmowanego przez D. A. garażu w którym ujawniono

dużą ilość opakowań farby, której oskarżony nie mógł legalnie posiadać i trzymać w tym miejscu, jak również w zeznaniach świadka L. T.. Świadek potwierdził, iż oskarżony w ramach zatrudnienia jako kierowca zobowiązany był do dostarczania farb i rozpuszczalnika do miejsca wykonywania robót malarskich, które były wydawane z magazynu, potem do odwiezienia niewykorzystanej farby do miejsca magazynowania. W żadnym wypadku D. A. nie miał prawa zabierać z puli farb przeznaczonej do malowania nie dla siebie, ani wioząc farby na miejsce malowania, ani też wracając z robót drogowych. Jego posiadanie mienia firmy było ograniczone tylko do celów służbowych. Okoliczności tych oskarżony nie kwestionował. Ważnym elementem zeznań świadka L. T. z rozprawy było oświadczenie, że farby znajdujące się na 3 paletach na samochodzie zaparkowanym na terenie (...)u były powierzone oskarżonemu do rozwoju na miejsce przeznaczenia. Z pierwszych relacji świadka złożonych w śledztwie to bezpośrednio nie wynikało. Doprecyzowanie tej kwestii miało przełożenia na kwalifikację prawną zachowania oskarżonego. Skoro oskarżonemu przekazano władztwo i posiadanie farb w celach ich transportu do miejsca przeznaczenia (jedne farby otrzymał „do ręki” z magazynu, drugie jak zeznał świadek miał przekazane do rozwieszenia i przygotowane oraz odliczone na paletach), to odpadała możliwość przypisania mu zaboru tych przedmiotów w sensie fizycznego zawładnięcia, skoro znajdowały się one w jego legalnym posiadaniu. Natomiast wzięcie z samochodu służbowego i umieszczenie powierzonych farb i rozpuszczalnika w swoim pomieszczeniu nie było powiązane z dzierżeniem przedmiotów w ramach obowiązków pracowniczych i stanowiło przejaw woli oskarżonego, który uznał się za właściciela tych rzeczy i jak właściciel nimi rozporządził włączając do swojego majątku, będąc realizacją znamion czynu z art. 284 § 2 kk.

Sąd nie miał powodu, aby kwestionować wartość mienia podawaną przez świadka L. T.. Chodziło o cenę przywłaszczonych farb jak i rozpuszczalnika. Nie była ona również poddawana w wątpliwość przez oskarżonego.

Sąd na podstawie protokołu oględzin garażu przy ul. (...) ustalił, że odnaleziono tam 34 opakowania w tym 32 opakowania farby (...) i dwa opakowania rozpuszczalnika z tym że jedno z nich zawierało śladową ilość tej substancji (taki jest zapis w protokole). W świetle treści tego dokumentu zapis w zarzucie, iż oskarżony dokonał zaboru 36 puszek farby uznać należy za sprzeczny z materiałem dowodowym, stanowiący wynik nieuwagi lub omyłki pisarskiej. Puszek było w sumie 34 a nie 36 w tym dwie z rozpuszczalnikiem, które piszący zarzut potraktował jako farbę. O błędności liczby opakowań przyjętej w zarzucie świadczy notatka urzędowa sporządzona bezpośrednio po przeszukaniu w której wskazano, iż w garażu znaleziono 34 opakowania a nie 36 (k.1). Ustalenie wartości znikomej ilości rozpuszczalnika (na dnie puszek) było niemożliwym, gdyż precyzyjnie nie odmierzone ile płynu w niej się znajdowało podczas oględzin, a obecnie substancja ta została zużyta. Poza tym śladowe ilości rozpuszczalnika nie znajdują się w obrocie handlowym tylko pełne opakowania o zawartości co najmniej 500 ml. Skoro nie można przywłaszczyć rzeczy poza obrotem i bezwartościowej, zatrzymanie opakowania po rozpuszczalniku nie mogło stanowić elementu przypisanego czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Z art. 284 § 2 kk wynika, że kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Oskarżonemu w akcie oskarżenia zarzucono dokonanie kradzieży, jednak o czym już napisano wyżej, poczynione na podstawie jego wyjaśnień oraz zeznań L. T. ustalenia faktyczne, świadczyły o tym, że mienie które u D. A. znaleziono zostało mu wcześniej przekazane w posiadanie w celu dostarczenia na miejsce robót malarskich i po ich zakończeniu zwrotu do magazynu pokrzywdzonego (...)u. Różnica między kradzieżą a przywłaszczeniem sprowadza się do tego, że sprawca czynu z art. 278 § 1 kk dokonuje fizycznego zabrania przedmiotów, które nie znajdują się w jego władaniu i wbrew woli i wiedzy właściciela włącza je do swojego majątku, natomiast sprawca przywłaszczenia z art. 284 § 1 i 2 kk nie musi dokonywać zaboru, gdyż właściciel na podstawie swobodnej decyzji przekazuje mu władztwo nad mieniem, które sprawca zatrzymuje dla siebie wbrew woli właściciela, naruszając warunki porozumienia dotyczące tego przez jaki czas i w jakim celu nieswoją rzecz może posiadać.

Usunięcie ustalenia zaboru po stronie oskarżonego nie zwalniało go z odpowiedzialności za przestępstwo przywłaszczenia w kwalifikowanej postaci sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 kk. Zabieg taki sąd miał prawo zrobić, gdyż tożsamość czasowa, miejscowa i „czynnościowa” zachowania oskarżonego została w pełni zachowana wobec tego, co oskarżonemu zarzucił prokurator; chodzi o to samo zachowanie, tyle że inaczej ocenione prawnie i

nazwane. Przywłaszczenie nastąpiło z chwilą zatrzymania opakowań z farbą i rozpuszczalnikiem, przemieszczenia ich do własnego garażu i niezwrócenia pokrzywdzonemu, stanowiąc wyraz poczucia się przez oskarżonego, jak ich właściciel. Zatrzymanie farby i rozpuszczalnika w prywatnych pomieszczeniach zajmowanych przez D. A. nie miało nic wspólnego z obowiązkami służbowymi, będąc w czystej postaci przywłaszczeniem mienia dla celów prywatnych z chęci wzbogacenia się.

Sąd przyjął, iż przedmioty w postaci 32 puszek farby i jednego opakowania rozpuszczalnika były mieniem powierzonym oskarżonemu, co warunkuje odpowiedzialność z art. 284 § 2 kk. Artykuł 284 § 2 KK określa sprzeniewierzenie jako "przywłaszczenie sobie powierzonej cudzej rzeczy ruchomej", nie wymieniając przy tym (jak to czyni wiele kodeksów) żadnych form, czy też podstaw prawnych tego "powierzenia". Ogólnie zatem chodzi o wszelkie sytuacje, gdy sprawca obdarzony zaufaniem właściciela rzeczy otrzymuje tę rzecz pod swoją pieczę, czy we władanie i mając w ten sposób ułatwiony dostęp do rzeczy, przywłaszcza ją. Narusza w ten sposób nie tylko prawo własności, czy też inne prawo do rzeczy, lecz i to szczególne zaufanie, jakim został obdarzony. Uzasadnia to surowsze traktowanie sprzeniewierzenia, niż zwykłego przywłaszczenia (zob. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński (red.), System Prawa Karnego, t. 4, cz. 2, s. 412–413). Powierzenie rzeczy polega zasadniczo na przekazaniu sprawcy władztwa nad nią z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi lub prawa dysponowania rzeczą. Rzecz może być przekazana z prawem czynienia z niej użytku (np. użyczenie lub wynajęcie) lub bez takiego prawa (np. oddanie w depozyt, w zastaw), albo też z poleceniem postąpienia z rzeczą w określony sposób (np. wręczenie pieniędzy celem wpłacenia na określone konto, przekazanie rzeczy w celu dokonania kopii itp.). Powierzenie nie wymaga szczególnej formy prawnej, jak również precyzyjnego określenia zakresu uprawnień osoby otrzymującej powierzoną rzecz (ibidem). Istotne jest natomiast, aby sprawca był świadom tego, że powierzenie mu rzeczy nie obejmuje prawa dysponowania (rozporządzenia) nią jako własną. Sprawca powinien mieć świadomość, że tej rzeczy może używać tylko w granicach określonych przez właściciela. Powierzenia nie można utożsamiać z pełnieniem określonej funkcji, zajmowaniem określonego stanowiska, czy odpowiedzialnością materialną w myśl przepisów prawa pracy (zob. wyr. SA w Warszawie z 19.1.2017 r., II AKa 405/16, Legalis).

Przenosząc to na grunt rozpoznawanej sprawy: oskarżony otrzymał od swojego pracodawcy (częściowo za pokwitowaniem, częściowo bez, ale to nieistotne) wyliczoną ilość farby, którą miał dostarczyć do miejsca wykonywania zleconych pokrzywdzonemu (...) prac malarskich nawierzchni dróg. Miał postępować z nią w odpowiedni sposób to jest dowieźć na miejsce przeznaczenia a niewykorzystaną resztę odstawić na teren (...), a więc wyliczyć się z niej. Danie oskarżonemu farby i rozpuszczalnika było wyrazem zaufania do niego, jako pracownika od którego pracodawca na podstawie umowy o pracę jak i ogólnych przepisów Kodeksu Pracy regulujących obowiązki pracownika w tym dotyczące postępowania wobec mienia pracodawcy (art. 100 § 1 i § 2 pkt 4 kp) mógł wymagać troszczenia się o mienie w czym zawierał się nakaz zwrotu niewykorzystanych materiałów pracodawcy i zakaz ich zatrzymywania dla siebie. Jak napisano, odwołując się do orzeczenia SA w W. kwestia niepodpisania umowy o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie pomiędzy oskarżonym a (...), wbrew sugestii obrońcy, nie miała żadnego znaczenia z punktu widzenia realizacji znamienia powierzenia, gdyż są to dwa niezależne zagadnienia z odmiennych gałęzi prawa. Powierzenie to przekazanie mienia z obowiązkiem zwrotu oparte na zaufaniu na linii powierzający – otrzymujący rzecz, bez żadnej formy, a umowa o odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie to zawarte na piśmie, pod rygorem nieważności, porozumienie pomiędzy pracodawcą a pracownikami, gwarantujące pracodawcy odszkodowanie od pracownika za uszkodzenie lub utracenie mienia, bez potrzeby wykazywania i udowadniania (co często w praktyce jest wręcz niemożliwym) który z pracowników, jakie konkretnie mienie popsuł, bądź zgubił; jego rolą jest tylko i wyłącznie ułatwienie dla pracodawcy w dochodzeniu roszczeń za ubytki i uszkodzenia.

Postępując w opisany w wyroku sposób oskarżony wyczerpał znamiona art. 284 § 2 kk. Korekty wymagała wartość sprzeniewierzonego mienia w skład czego wchodziły 32 opakowania farby o wartości 6912 złotych i jedno rozpuszczalnika „Aceton techniczny” o wartości 117 złotych co dało razem 7029 złotych.

Wymierzając oskarżonemu karę kierowano się dyrektywami z art. 53 kk.

Na niekorzyść przemawiała stosunkowo wysoka ilość zabranej farby: 33 opakowania wpływająca na wartość szkody przekraczającej trzykrotnie minimalne wynagrodzenie za pracę a ustawowy próg od którego „zaczyna się” odpowiedzialność za przestępstwo z art. 284 § 2 kk czterynastokrotnie. Oskarżony nie przywłaszczył mienia pracodawcy, aby wymóc zapłatę zaległego wynagrodzenia, czy też reperując domowy budżet z powodu niestarczających na chleb zarobków (wszak miał pensję w wysokości 4000 złotych) tylko, aby przysporzyć sobie dodatkowego źródła zysku. Szczególnie niekorzystny dla D. A. jest sposób życia przed popełnieniem przestępstwa. Oskarżony jest stosunkowo młodym mężczyzną a jego konto obciążają trzy skazania w tym dwa za przestępstwa podobne (jedno w warunkach art. 64 § 1 kk) oraz za zbrodnię z art. 148 § 1 kk. Mało tego, oskarżony odbywał za przestępstwa kary pozbawienia wolności (sprawa (...)- k. 174) i jak widać z tej lekcji nie wyciągnął żadnych pozytywnych wniosków w sensie odstąpienia od łamania porządku prawnego. Życie oskarżonego to sinusoida, są okresy względnej poprawy, która trwa nawet przez kilka lat, jednak niestety w lojalnej postawie wobec prawa oskarżony nie potrafi się ugruntować i kiedy nadarzy się okazja do łatwego wzbogacenia, dokonuje kolejnych przestępstw przeciwko mieniu za nic mając poprzednie skazania i odbyte kary. Taka postawa oskarżonego wymagała odpowiednio surowej reakcji w postaci kary pozbawienia wolności i tego stanowiska nie zmieniało, ani przyznanie się oskarżonego do zarzucanego mu czynu (niejako wymuszone „odkryciem” w jego garażu „magazynu” farby), czy też wskazanie pozostałych sprawców przywłaszczeń mienia zakładu pracy (częściowo pomówienia te okazały się bez pokrycia), odzyskanie mienia przez pokrzywdzonego (do fantów doprowadziła Policję nie skrucha oskarżonego lecz sygnał GPS), ani też prowadzenie, niczym szczególnym nie wyróżniającego się, życia. Kara wolnościowa, o którą wnioskował obrońca oskarżonego, podając nie mający nic wspólnego z rzeczywistością powód w postaci rzekomego przyzwolenia ze strony pokrzywdzonego na przywłaszczenia farby (czym innym jest świadoma akceptacja łamania prawa przez podwładnych czy nawet zachęcanie ich do tego, a czym innym niemożność zapanowania nad masowymi kradzieżami przez zdemoralizowaną załogę), wobec niepowodzenia dotychczasowych zabiegów resocjalizacyjnych z użyciem surowszych środków, byłaby w realiach sprawy narzędziem nieodpowiednim, odwracając gradację kar kroczącą przeciw od kary najłagodniejszej do najsurowszej a nie na odwrót. Nie miałyby żadnego waloru odstrasżającego dla oskarżonego, ani innych potencjalnych powrotnych sprawców przestępstw przeciwko mieniu, dając fałszywy sygnał o pobłażliwym traktowaniu sprawców wielokrotnych, których traktuje się łagodniej, mimo wcześniejszych wybryków.

Z tych powodów wymierzono oskarżonemu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności jako adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości.

Na podstawie art. 33 § 2 kk z uwagi na to, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej orzeczono grzywnę, kierując się przy ustalaniu liczby stawek dziennych tymi samymi względami, co w przypadku kary pozbawienia wolności. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej ustalono mając na uwadze z jednej strony to, że oskarżony ma na utrzymaniu konkubinę i dwoje dzieci a z drugiej, że osiąga stałe wynagrodzenie w wysokości 4000 złotych.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 kk na poczet kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania.

O wydatkach sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw z art. 633 kpk a o opłacie na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) nie znajdując podstaw do zwolnienia z nich.